

Najście żydów na śródmieście stolicy

odbywa się w coraz szybszym tempie

Zażytożenie Nowego Świata, Brackiej, Szpitalnej i Mazowieckiej

Przed kilkunastu dniami w artykule p. t. „Nalewki maszerują ku śródmieściu” — poruszyliśmy sprawę fatalnego zażytożenia sklepów, jakie daje się ostatnimi czasy zauważyć w śródmieściu Warszawy. Wędrowni wzdłuż centralnej arterii handlowej miasta — ulicy Marszałkowskiej przekonała nas, że 90 procent sklepów na tej ulicy pozostaje w rękach żydowskich — co więcej, że sklepy do niedawna polskie, przechodzą w ostatnich miesiącach gwałtownie do rąk żydów.

Niestety — zjawisko to nie jest wyłącznym „przywilejem” ulicy Marszałkowskiej. Kupcy z Nalewki i Gęsiej przenoszą się także i na inne ulice śródmieścia, wybierają najlepsze punkty handlowe, otwierają po trzy, cztery filie w śródmieściu — centralę zachowując na Nalewkach.

Siedzie, włóczy i radio

Zbadajmy z kolei następną oś handlową Warszawy, przecinającą miasto wzdłuż, z południa na północ — Plac Trzech Krzyży, Bracka, Szpitalna, Mazowiecka. I tu występuje to samo zjawisko: Gdzie tylko polski kupiec z jakichkolwiek powodów opuści swój sklep — kwateruje się na jego miejsce żyd.

Na placu Trzech Krzyży — zażytożona jest cała strona, przylegająca do bazyliki — cuchnące sklepiki ze śledziami i rybami, niechlujne składki obuwia, kaloszy, galanterii, materiałów bławatnych, są w rękach żydowskich. Po drugiej stronie placu — otworzono niedawno duży, elegancki, żydowski skład włóczek i welen, który robi konkurencję kilku sklepom polskim tego typu, mieszczącym się w najbliższym sąsiedztwie.

Na Brackiej, mamy do zanotowania: żydowską, bogato zawsze

zaopatrzoną w towar owocarnię (znów konkurencja dla sąsiedniej polskiej), dalej nowy żydowski sklep aparatów radiowych, magazyn bielizny i pończoch, drugi — galanterii i materiałów bławatnych o wyjątkowo niechlujnej i brudnej zawsze wystawie, sklep jubilerski, skład konfekcji męskiej. Po drugiej, parzystej stronie ulicy Brackiej — żydowski zegarmistrz i od niedawna istniejący żydowski skład przyborów fotograficznych.

Antagonizmy na Szpitalnej

Stosunkowo mało zażytożona jest ulica Szpitalna — choć powstało tam niedawno kilka nowych sklepów: filia polskiego sklepu futer, polski salon samochodowy, sklep z konfekcją dziecięcą, konfekcją męską. Niektóre firmy starają się nawet uwidocznić swój chrześcijański charakter, umieszczając na wystawie napis „Zwalczaj kryzys, kupując u swoich” lub „firma chrześcijańska”. Ale i tu powstały także nowe firmy żydowskie: Skład konfekcji męskiej, sklep piśmienny — ponadto znana firma perfumeryjno - kosmetyczna odstąpiła swój sklep wraz z firmą żydom. Wieczna wojna trwa również między dwoma sklepami pantofli rannych, wyrobów skórzanymi i t. p., które znajdują się po dwóch stronach ulicy, akurat vis à vis siebie. Jedna polska, druga żydowska.

Na Mazowieckiej — zdawałoby się, że już nie ma miejsca dla żydów. A jednak znalazło się go dość po parzystej stronie ulicy, by pomieścić żydowską owocarnię, wspólny sklep jubilerski z kolekcją, nową perfumeryję i drugą perfumeryję — filię paryską, która oddała przedstawicielstwo na Polskę żydowskiemu przedsiębiorcom.

Żydki z Nowego Świata

Z kolei udajemy się na „inspekcję” — wzdłuż Nowego Świata. O ile nieparzysta strona tej ruchliwej ulicy przedstawia się jeszcze nienajgorzej — a tyle po parzystej stronie znajduje się blisko 80 sklepów żydowskich, z których przynajmniej połowa powstała stosunkowo niedawno.

A więc: Skład konfekcji męskiej, elegancki magazyn torebek damskich i walizek, księgarnia, perfumeryja, skład apteczny — do niedawna mieszczący się na Starym Mieście, skład farb i lakierów, drukarnia — Introligatornia, nowa filia żydowskiej firmy radiowej, podwójny sklep perfumeryjno - bieliźniany, znów perfumeryja. To najnowsze zdobycze żydowskiego handlu na Nowym Świecie. Poza tym — jeszcze drugie tyle żydowskich firm oddawna zakorzenionych — a więc skład kawy i herbaty, sklep z sukienkami, galanteria, sklep jubilerski — zegarmistrzowski, sklep z nabiałem, trzy znakomite prosperujące sklepy bławatne, znów zegarmistrz, konfekcja męska, sklep tytoniowy, skład pończoch i bielizny, bazar piśmienny.

Konspiracja nie pomoże.

Garść tych obserwacji, z terenu najważniejszych ulic śródmieścia już wystarczy. Powstają jak grzyby po deszczu nowe firmy żydowskie — kryjące się za zwyczaj pod nie nie mówiącą nazwą w rodzaju „Club”, „Savoy”, „Novita”, „Mery” i t. p. Co charakterystyczne, firmy te zastępują szczerne drzwi wejściowe i wystawy firaneczki — tak, że klient wchodząc do sklepu nie wie, czy trafił do sklepu żydowskiego, czy polskiego. Wiele firm żydowskich bierze się jeszcze na sposób i angażuje personel chrześcijański, by stworzyć wszelkie pozory, że sklep jest polski. Jak wynika z naszego pobieżnego przeglądu — żydzi zakładają ze szczególnym upodobaniem sklepy perfumeryjne, fotograficzne, jubilerskie i radiowe — choć poza tym oczywiście w każdej branży jest ich dość. Wiąże się to zapewne z charakterem ogólnym ulicy — np. na Chmielnej czy Kruczej będą się mnożyły żydowskie skle-

py kapeluszy, na targowiskach — stragany nabiałowe, spożywcze i z obuwiem i t. p. W każdym razie związek kupiecki Warszawy winny zwrócić pilniejszą uwagę na bolesny fakt zażytożania handlu. Tempo, w jakim ten proces wypierania placówek polskich się odbywa, musi wzbudzić najwyższe zaniepokojenie. Bijemy na alarm — póki nie zapóźno...

Abonament radiowy za 1 zł. miesięcznie

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ukaże się zarządzenie ministra poczty i telegrafów w sprawie opłat radiowych. Zarządzenie to przyniesie posiadaczom odbiorników detektorowych obniżenie abonamentu radiowego z 3 zł na 1 zł miesięcznie. W ten sposób abonament jednorazowy, który przysługiwał dotychczas jedynie małym, rozszerzony zostanie na wszystkich detektorowiczów.

ABC sportowe

Atak na rekordy Polski Heljasz startuje w Katowicach?

Zwycięstwo Nojego nad mistrzem olimpijskim Iso Hollo w biegu na 5 km., było powodem zaproszenia Polaka na zawody do Berlina, które odbędą się w dniu 14 listopada r. b. w Deutschlandhalle. W śróde PZLA wyraził ostateczną zgodę na start Polaka w Niemczech. Po sobotnich i niedzielnych zawodach rewanżowych Kucharskiego i Nojego ze Szwedem Ny i Finnem Iso Hollo, Noji będzie musiał zapoznać się z techniką biegów w hali. Niewątpliwie start Polaka w Berlinie będzie jedną z sensacji sportowych w listopadzie.

Na razie mamy jednak sensacje październikowe, a więc: zawody niedzielne we Lwowie z udziałem wymienionych wyżej czterech biegaczy, przy czym Kucharski ma zaatakować rekord Polski w biegu na 800 m., co może być uwiecznione sukcesem, gdyż na-

SŁONCE			
wschód	zachód		
6—4	16—38		
K S E Z Y C			
wschód	zachód		
8—25	16—57		
Dł. dnia	Uwilo		
10—34	6—13		

Dziś św. Małgorzaty.
Jutro św. Łukasza.

FEATRY
WIELKI: „Straszny Dwór”.
NARODOWY: premiera „Ślubów panienskich”.
NOWY: „Dowód osobisty”.
LETNI: „Czwartka papieru”.
POLSKI: „Klub Pickwicka”.
MALY: przedstawienie zawieszone.
KAMERALNY: „Matura”.
MALICKIEJ: „Prośba pani Warren”.
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kariera Alia Omelet”.
OPERETKA przy ul. Karowej: „Wesoła wdówka”.

PAŹDZIERNIK

17
SOBOTA

6.30 „Kiedy ranne...”, 6.33 Gimnastyka. 6.50 Marsze (pl.). 7.15 Dzień. por. 7.30 Muzyka (pl.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 „Spiewajmy piosenki” — aud. prow. T. Mayzner. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert (pl.). 12.40 „Skrzyżak roln.” — inż. W. Tarkowski. 12.50 Dzień. południowy.

14.30 „Kasztanowa awantura”. Wesoła audycja dla dzieci w oprac. W. Budzyskiego (ze Lwowa). 15.00 Wiad. gosp. 15.15 Wiganzi filmowe (pl.). 16.00 „Nasz program” — w oprac. J. Porasicki. 16.10 życie kult. stolicy. 16.15 Humoreski i scherza — w wyk. Ork. A. Hermana (z Krakowa). 17.00 Koncert solistów. Wyk.: Borys Liftman (skrzypce) i Maria Mokrzycka (śpiew). 17.50 „Przegląd wydan.” — prof. H. Mościcki. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Wiad. sport.

RADIO

SOBOTA, 17 PAŹDZIERNIKA 1936.
18.20 Konc. rekt. 18.45 Progr. na jutro. 18.50 Pogad. aktualna. 18.00 Aud. dla Polaków zagran.: „Na strazy granic i ducha”, oprac. kpt. A. Kowalskiego i por. L. Pagowskiego. 19.40 Konc. rozrywk. Wyk.: Mała Ork. P. R. (z Warszawy) z udz. CHORU DANA (z Poznania). 20.30 Nowości literackie omówi J. Lorentowicz. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 „W dzień śmierci Chopina” — wyk. J. Turczyński (fortepian). Balada As-dur op. 47. 4 Mazurki: fis-moll op. 33, H-dur op. 41, As-dur i cis-moll op. 50, 3 walce: As-dur op. 34 Nr. 1, cis-moll i Des-dur op. 64. Nokturn Fis-dur op. 15 Nr. 2, Scherzo h-moll op. 20. 21.45 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. O. Straszynskiego z udz. J. Czaplckiego (baryton). 22.30 Kometa Higginsa zbliża się do ziemi! — groteska w oprac. I. Markowskiego (z Poznania). 23.00 Muzyka lekka (pl.).

Promocja w szkołach oficerskich

15-lecie podchorążówki grudziądzkiej

Wczoraj odbyła się w Grudziądzu uroczystość 15-lecia istnienia szkoły podchorążych kawalerii, połączona ze zjazdem byłych wychowanków szkoły oraz promocją 73 podchorążych na podporuczników kawalerii. Uroczystość odbyła się pod wysokim protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który osobiście przybył do Grudziądza.

Po nabożeństwie odbyła się promocja nowych podporuczników kawalerii. Prymusa szkoły Belinę-Prądmowskiego mianował osobiście podporucznikiem kawalerii Pan Prezydent Rzeczypospolitej, wręczając mu szablę oficerską, po czym Pan Prezydent przy-

jął rewiew oddziałów stacjonujących w Grudziądzu.

W Bydgoszczy gen. Berbecki własnoręcznie pasował na podporuczników trzech najlepszych uczniów Szkoły Oficerskiej dla podoficerów.

W szkole podchorążych artylerii w Toruniu 18-tej z kolei promocji podchorążych dokonał inspektor armii gen. Rummel.

Promocja absolwentów szkoły podchorążych marynarki wojennej odbyła się w Gdyni na pokładzie ORP „Bałtyk”, przy czym admirał Świrski wręczył prymusowi szkoły ppor. Sadowskiemu złotą szablę.

Zdemaskowanie oszustów

dzięki sprytowi wieśniaczki

Do wsi Piątek pod Kaliszem przybyło dwóch osobników, którzy podając się za urzędników majątku Pudliszki, oświadczyli, że pragną zaangażować 200 robotników rolnych, przy czym od zgłaszających się żądali wpisowego w wysokości 3 zł. Jedną z kandydatek, niejaką Anną Jonot, ostrzegła robotników przed

wplacaniem pieniędzy bezpośrednio na ręce „urzędników”, proponując, by złożyli je oni u niej do czasu otrzymania pracy w Pudliszkach. Gdy przypadkowo do wsi przybył policjant, obaj rzekomi urzędnicy rzucili się do ucieczki. Okazało się, że byli to zwykli oszuści, których zamiary pokrzyżował spryt wieśniaczki.

Historia jednej kandydatury

Od rzemiosła do Lewiatana

Jak się dowiadujemy p. Rogowicz, który odłożył ostateczną decyzję w sprawie przyjęcia wiceprezesa Izby Przemysł. Handlowej w Warszawie zdecydował się przyjąć do stanowisko. Wywołało to niezadowolenie wśród radców reprezentujących średni i drobny przemysł.

Jak słysząc w najbliższym czasie ma się odbyć zebranie koła radców, reprezentujących drobny i średni przemysł, w którym to kole p. Rogowicz jest prezesem. Na zebraniu tym ma być zgłoszo-

ny wniosek o wyrażenie nieufności p. Rogowiczowi, który wiceprezesurę przyjął wbrew decyzji tego koła. Koło to bowiem na zebraniu w dn. 5 października b. r. odrzuciło kandydaturę p. Rogowicza i wysunęło za zgodą zresztą samego p. Rogowicza radcę Lepperta. Niezadowolony z tego p. Rogowicz porozumiał się wskutek tego z przedstawicielami ciężkiego przemysłu i wobec tego kandydatura jego została postawiona przez radców, zbliżonych do Lewiatana.

Warto przypomnieć, że p. Rogowicz w zaraniu swej pracy działał na terenie Związku Rzemieślników Chrześcijańskich, zaś coraz bardziej zbliża się do Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, w czym mu pomaga piastowana przez niego godność prezesa cukrowni.

Majątki na kresach idą pod młotek komornika

W województwach Wileńskim, Wołyńskim i Poleskim zostały wystawione na licytację za nieuiszczenie długów w Wileńskim Banku Ziemskim nieruchomości ziemskie na ogólną liczbę 169.118,74 ha.

W Wileńskim Okręgu Powiatowym pójdzie pod młotek 44.839,17 ha własności ziemskiej, stanowiących 33 obiekty rolne.

Wśród majątków wystawionych na licytację znajdują się Werki i Horki, należące do pierwszej żony Stefana Żeromskiego, p. Oktawii Żeromskiej i do p. Rafała Radziwiłłowicza. Oba te obiekty, położone w pow. dziśnieńskim, o obszarze 655,50 ha zadłużone są na sumę 4.833,63 zł. W pow. Brzławskim wystawiono ogromny majątek hr. Witolda Broel-Pląbiera Holowsk — Albinowo. Dobra te o pow. 21.573,70 ha są zadłużone na sumę 364.646,93 zł.

W Grodzieńszczyźnie zostanie zlicytowane 51 majątków o ogólnej powierzchni 20.860,26 ha. Przy czym idą tu pod młotek w pow. Słonimskim dobra Szydłowice i Albertyn należące do hr. Pustowskiego Władysława a wynoszące 6.608,81 ha. Suma obdlużenia wynosi 393.510,27 zł.

W województwie Wołyńskim przejdą w inne ręce majątki w okręgu sądowym Równe — 37.489,36 ha i w okręgu Luck — 11.520,45 ha.

Tutaj licytacja obejmuje majątki hr. Chodkiewicza Mieczysława Antonowce (pow. krzemieniecki), Młynów i Chompań (pow. dubieński) zadłużone na sumę zł. 445.297,99.

Wreszcie na Polesiu padnie najwięcej majątków, bo aż 54.409,80 ha. W powiecie stoliń-

skim zlicytowane zostaną majątki p. Rodzianko Pantalejmona Duboj Zaręczny, obejmujące 7.597,70 ha, suma dłużna wynosi 387.948,46 zł., zaś w pow. kosowski Piaski i Planta-Nacka hr. Władysława Pusłowskiego o powierzchni 17.149,19 i zadłużone na ogólną sumę 697.604,95 zł. Razem więc zostaną zlicytowane majątki hr. Pusłowskiego o powierzchni 23.758 ha.

Przy czym jest to tylko część przeznaczonych na licytację majątków, reszta zostanie ogłoszona dopiero w końcu października.

Nowe źródło kredytów żydowskich

Ostatnio powstała „Żydowska pomoc gospodarcza”, założona przez działaczy żydowskich jak prezes Mayzel, sen. Szereszewski, konsul Kohn, sędzia Wohl.

Instytucja ta powołała do życia spółdzielnię kredytową pod nazwą „Spółdzielca centrala kredytowa”, której zadaniem będzie zdobywanie nowych placówek żydowskich handlowych, rzemieślniczych i rolnych. Centrala będzie współdziałać z kierownikami organizacjami żydowskimi i zakreśla szerokie pole działania — m. in. zakładanie nowych warsztatów, modernizacja starych, popieranie wszelkich przejawów gospodarstwa żydowskiego.

Finanse uzyskane będą zarówno od żydów polskich, jak też i większe sumy od żydowskich organizacji zagranicznych.

Wyniki gonitw z dnia 15 października

GON. 1. Dyst. 1.100 m. Nagr. 2.400 zł. 1) Prokne, 2) Fomenko, 3) Petarda (7.50), 4) Navy Cut (45), wyc. Jeritza i Tang. Wygr. w 1 min. 7 s. latwo o 3 dl. Tot. 13 zł.

GON. 2. Dyst. 1.800 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Alerte, chl. Ponięcki, 2) Glusza (15.50), 3) Isola Bella (24) i Cagliostro (42), 5) Kreon (3.50), 6) Muriel (238.50), 7) Lumen (251), wyc. Elegia, Orteusz, Bryza i Elipsa. Wygr. w 1 min. 57,5 s. w walce o pół długości. Tot. 16, fr. 5,50, 5,50 i 5,50 zł.

GON. 3. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Kasanruda, 2) Fomenko, 3) Excelsior (82.50), 4) Nounoutte (14), 4) Nabok (25), 5) Krzemien (32), 6) Persja (806), 7) Saperment (487.50), Ikaria pozostała na starcie, wyc. Groźna II i Magenta. Wygr. w 1 min. 8 s. latwo o 4 dl. Tot. 16, fr. 6, 8,50 i 6 zł.

GON. 4. Dyst. 1.300 m. Nagr. 3.000 zł. 1) Horyn, 2) Jagodziński, 2) Cygnus (35), wyc. Ariana i Irresistible. Wygr. w 1 min. 20 s. latwo o 1,5 dl. Tot. 5 zł.

GON. 5. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Honwed, 2) Michalczyk, 2) Kiki (16.50), 3) Bibus (27), 4) Lumineuse (66), 5) Mekka (243), 6) Struna (22), 7) Magnifika (217), 8) Gdańszczanka (26), wyc. Hardy, Lena II, Manfred II, Meret i Bryza. Wygr. w 1 min. 42 s. pewnie o 2 dl. Tot. 38,5, fr. 10,50, 7 i 7.

GON. 6. Dyst. 850 m. Nagr. 5.000 zł. 1) Jeritza, 2) Gulyas, 2) Lari-fari (13.50), 3) Pegazus (48.50), 4) Cylna (24), 5) Ikar (64.50), 6) Irtysz (29.5), wygr. w 54 s. b. latwo o 5 dl. Tot. 22, fr. 11 i 8,50 zł.

GON. 7. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Treasto, 2) Gili, 2) Ibis (69), 3) Primavera (26.50), 4) Nicotine (146.50), 5) Tabinar (302.5), 6) Perzeus (159), 7) Cydonia (40.5), wyc. Jasna, Ivesse Sessi, wygr. w 1 min. 8 s. latwo o 3 dl. Tot. 11.50, fr. 6, 13 i 8 zł.

GON. 8. Dyst. 2.400 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Neptun, 2. Jednaszewski i Igor II, 2) Stasiak, 3) Karbek (21.50), 4) Hogarth (22), 5) Huzar (36), wyc. Sarmata i Kłopot. Wygr. w 2 min. 37,5 s. w zaciętej walce łeb w łeb. Tot. 8,50 i 9,50, fr. 8 i 10,50 zł.

GON. 9. Dyst. 1.800 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Donetta, 2) Gili, 2) Baczyn (68.50), 3) Taiga (21.50), 4) Roret (22.50), 5) Favoritas (37), 6) Florencia II (119.50), wyc. Jasięk, Flamand, Latona, Moneta, Kryton, Gilza, Farys II. Wygr. w 1 min. 58 s. latwo o 2 dl. Tot. 11, fr. 7.50 i 16,50 zł.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięczna, przesłana sypialnia, stół, gabinet skromniejszy 50. Nowy świat 80, róg Piackiego.

Podróżuj samolotem